



# Najsympatyczniejsze dzieło misyjne

Wywiad z o. Jerzym Marianem Faliszkiem SVD, dyrektorem PDM w Argentynie.

## Od kiedy Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci jest obecne w Argentynie?

Chociaż nie ma dokładnych danych o tym, kto jest pionierem Dzieciństwa Misyjnego w Argentynie, to przypuszcza się, że byli to członkowie jednego ze zgromadzeń zakonnych, które w drugiej połowie XIX w. licznie przybywały z Europy do Ameryki Południowej. Wiele z nich zajmowało się edukacją dzieci i młodzieży w nowo fundowanych szkołach katolickich. Prawdopodobnie w jednej z tych szkół powstało pierwsze kółko misyjne. W tym okresie panowało ogromne zainteresowanie Chinami i Afryką. W archiwach PDM w Buenos Aires znajduje się krótka notka na temat pierwszej kolekty zrealizowanej przez dzieci z miasta Tucuman i wysłanej do Lyonu (ówczesnej centralnej siedziby Dzieła) w 1896 roku. Misyjne ziarno zostało rzucone na argentyński grunt i przyszłe lata zaowocowały licznym wzrostem grup, szczególnie po uznaniu Dzieła za papieskie w 1922 r. i po kanonizacji św. Teresy od Dzieciątka Jezus w 1925 r., której kult szybko dotarł do Argentyny. Świadectwem szybkiego wzrostu Dzieła jest zbiór pożółkłych egzemplarzy dwumiesięcznika zatytułowanego „La Sancta Infantia”, którego wydawanie rozpoczęto w Buenos Aires na początku lat trzydziestych XX wieku.

## Czy PDMD jest znane w Kościele argentyńskim?

Kościół w Argentynie, oprócz katechezy ogólnej skoncentrowanej na przygotowaniu do sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, nie oferuje zbyt wiele ciekawych propozycji formacyjnych dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Stąd też powstanie ognisk misyjnych w parafiach jest ważnym wydarzeniem. Na ogół dzieci, a szczególnie te, które słyszały już co nieco o Dziele, chętnie się do niego zapisują. Bywa też, iż rodzice, należący do różnego rodzaju ruchów i grup katolickich, chcą, aby ich dzieci miały możliwość pogłębienia swojej wiary. A misyjne grupy dziecięce bardzo w tym procesie pomagają. Misje to zadanie dla wszystkich wierzących, stąd też grupy PDMD są otwarte na przyjęcie wszystkich chętnych, którzy ukończyli czwarty rok życia i są w stanie uczestniczyć w cotygodniowych spotkaniach, a także wyrażają gotowość do współpracy misyjnej poprzez modlitwę i drobną ofiarę.

Trzy lata temu Dzieło to obchodziło 175-lecie istnienia. Z tej okazji dyrekcja PDM w Argentynie przeprowadziła spis grup PDMD. Wynika z niego, że są one obecne w 60 diecezjach spośród 66 istniejących w całym kraju. W sumie działa przeszło 450 grup zrzeszających ponad 15 tys. dzieci.

Grupy PDMD w Argentynie obecne są w 60 diecezjach spośród 66 istniejących w kraju





O. Marian (pierwszy z lewej)  
z animatorami PDMD

### Jak przebiega formacja w PDMD?

Prężność grup i ich przetrwanie zależy w głównej mierze od animatorów. Są oni odpowiedzialni za przygotowanie i przeprowadzenie cotygodniowych spotkań, które mają miejsce w salce katechetycznej, kaplicy lub plenerze. Program formacyjny jest bardzo bogaty i nosi nazwę „Szkoły Jezusa”. Stawanie się „przyjacielem Jezusa” jest centralnym założeniem całej formacji, która pomaga dzieciom w przeżywaniu wiary za pomocą czterech istotnych narzędzi: katechezy, liturgii, wspólnoty i apostołstwa. Ważnymi instrumentami umisyjniania są zabawy, gry, konkursy, muzyka i śpiew. Można łatwo rozpoznać, że w danej parafii czy szkole działają grupy PDMD, bo wyróżniają się kolorowymi dekoracjami i wyjątkową aktywnością i kreatywnością dzieci. Budowanie jedności i przyjaźni w grupie jest drogą do formowania serc otwartych na potrzeby innych. Program formacji misyjnej dzieci zakłada ciągły rozwój duchowy, polega on na przechodzeniu przez kilka etapów formacji. Każdy z nich jest uwieczniony uroczystym aktem przyrzeczenia misyjnego i przyznania dziecku zewnętrznego znaku przynależności do Dzieła. Tymi znakami są: legi-



Fot. arch. o. M.J. Faliszka STD

ich wielkość. Zaprasza je do siebie. Właśnie do nich należy Królestwo Niebieskie. Stąd też dzieci mają swój udział w jego budowaniu. Kościół zaprasza je do udziału w misji Jezusa na miarę ich możliwości. W ich zasięgu jest modlitwa wstawieniowa i uczynki miłosierdzia. Obok modlitwy i ofiary pieniężnej dzieci uczestniczą dziś w różnego rodzaju apostołstwie. Wiele z nich daje świadectwo wiary w swojej rodzinie. Znam rodziców, którzy wyznają, iż to właśnie dzieci przypominają im o modlitwie przy stole, zapraszają na niedzielną Eucharystię lub włączają do udziału w dziełach charytatywnych organizowanych przez ich wspólnoty. Spośród wielu form apostołstwa dzieci można wymienić na przykład odwiedziny w domach starców i szpitalach, udział w programach radiowych i telewizyjnych z misyjnym przesłaniem, akcje rozklejania plakatów i informacji misyjnych, organizowanie składek i kiermaszów misyjnych.



Podczas Niedzieli Misyjnej

Fot. arch. o. M.J. Faliszka STD

tymacja, tarcza, pięciokolorowy różaniec misyjny i biało-żółta papieska chusta. Animatorzy muszą być czujni, aby tożsamość misyjna dzieci nie była przesadnie akcentowana przez zewnętrzne znaki, bez pogłębiania ich znaczenia.

### Czy dzieci PDMD czują się misjonarzami?

Ewangelie pokazują nowe spojrzenie Jezusa na dzieci. To On oczyma pełnymi miłości dostrzega

### Jakie projekty i dla jakich krajów realizuje PDMD w Argentynie?

Jednym z pryncypiów kooperacji misyjnej jest jej wymiar uniwersalny. Dzieci nie decydują, komu chcą pomagać. Niemniej jednak nie bez znaczenia jest poznanie odbiorcy darów, żeby obraz misji nie był dla nich zbyt abstrakcyjny i bezosobowy. W tym celu co roku Sekretariat Krajowy Dzieła przedstawia dzieciom konkretny projekt pomocy pochodzący z określonego kraju misyjnego.

Dla przykładu, w 2018 roku Argentyna pomagała dzieciom z Sierra Leone. Składki zebrane w tymże roku zostały przeznaczone na utrzymanie sierocińców, które są smutnym rezultatem wieloletniej wojny domowej, która zdziesiątkowała ludność tego małego afrykańskiego kraju.

Rok później nasza pomoc została skierowana do Sri Lanki. Wkrótce po pierwszym kontakcie nawiązanym ze Sri Lanką, świat obiegiły wstrzą-



sające wiadomości o atakach terrorystycznych dokonanych w czasie Wielkanocy w kilku tamtejszych świątyniach katolickich. Te tragiczne wydarzenia jeszcze bardziej zachęciły dzieci do aktywnego zaangażowania się we wspieranie rówieśników w Sri Lance. Przez cały rok 2019 utrzymywaliśmy kontakty z Dyrekcją Krajową PDM w stolicy tego kraju, Colombo, udzielając różnego rodzaju wsparcia. W ten to sposób odległa i egzotyczna Sri Lanka stała się bliska tyśiącom argentyńskich dzieci. Uwieńczeniem roku 2019 był krajowy konkurs na temat wiedzy o tym azjatyckim kraju.

W ubiegłym roku znowu „powróciliśmy” do Afryki, gdy Argentynie przyznano zadanie pomocy dla Suazi, jednego z najmniejszych i najbiedniejszych krajów Czarnego Kontynentu. To dzięki tej akcji wielu ludzi w Argentynie dowiedziało się o istnieniu mało znanego państewka, którego terytorium jest wcisnięte pomiędzy dwa ogromne kraje: Mozambik i RPA. W krajach hiszpańskojęzycznych Suazi

jest czasami mylona fonetycznie ze Szwecją lub Szwajcarią. Wielką niespodzianką było odkrycie faktu, że jedynym biskupem w tym kraju jest argentyński misjonarz Jose Luis, urodzony w Buenos Aires. Dzięki temu projektowi misyjnemu dowiedzieliśmy o codziennym życiu dzieci z Suazi, gdzie zachowała się jedyna monarchia absolutna na kontynencie afrykańskim. Niestety, dane na temat gospodarki i kultury Suazi pokazują wyraźnie, że jej władca nie dba o dobrobyt swoich poddanych. Przerazające są liczby zachorowań na AIDS – chorobę, która co roku zabija tysiące ludzi, niezależnie od wieku. Inną współczesną plagą jest ogromna skala analfabetyzmu. Nasz projekt misyjny dotyczył wsparcia finansowego dwóch szkół specjalnych w tym kraju.

Podsumowując temat pomocy materialnej krajom misyjnym, trzeba zauważyć, że udział Argen-

tyny w tej dziedzinie jest niewielki w porównaniu z innymi krajami, zwłaszcza europejskimi. Galopująca inflacja i wzrost cen walut zagranicznych ograniczają wartość zebranych funduszy. Gdy przybyłem do Argentyny 25 lat temu, trzeba było wydać jednego peso, aby zdobyć jednego dolara. Dziś, na skutek nieustającego wzrostu kryzysu gospodarczego w tym kraju, za jednego dolara, którego chcemy przelać na fundusz misyjny, trzeba zapłacić 150 razy więcej. Inaczej widzi się rezultaty kooperacji materialnej, kiedy patrzy się na nią przez pryzmat „Bożej ekonomii”, o której

przypomina nam przykład ofiary złożonej przez ubogą wdowę w świątyni.

### Jak obchodzi się patronalne święto Dzieła, czyli 6 stycznia w Argentynie?

Dzień 6 stycznia ma oczywiście w Kościele argentyńskim akcent misyjny, gdyż właśnie w uroczystość Objawienia Pańskiego w całym kraju przeprowadza się składkę na pomoc Kościołowi w Afryce. Nie obchodzi się wówczas Misyjnego Dnia Dzieci,

ponieważ w Argentynie jest to środek letnich wakacji. Dlatego Kościół w Argentynie przyjął inny czas na misyjne świętowanie dzieci. Odbywa się ono w sierpniu. Czas ten nie jest związany z żadnym ważnym wydarzeniem czy świętem liturgicznym. Uwieńczeniem „misyjnego sierpnia” jest ostatnia niedziela tego miesiąca, podczas której organizuje się liczne spotkania diecezjalne i regionalne ognisk misyjnych, które rozpoczynają się w świątyniach i mają kontynuację na placach czy boiskach sportowych. Wygląda to bardzo widowiskowo i radośnie. Nie mylił się papież Benedykt XV, który ponad sto lat temu nazwał Dzieciństwo Misyjne najbardziej sympatycznym Dziełem ze wszystkich istniejących Dzieł misyjnych. Radość bowiem jest najpiękniejszym świadectwem ducha misyjnego.

*Rozmawiała Mariola Krystecka*



Grupy PDMD w Argentynie wyróżniają się aktywnością i kreatywnością

Fot. arch. o. M.J. Falizka SVD